CZĘŚĆ X. № 83. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze Informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek, 26 Października. / 8 Listopada.

Tygodnik Petersburski będzie wychodził w roku przyszłym bez żadnej zmiany w dotychczasowym układzie i cenie. Osoby, życzące prenumerować to pismo na rok 1835, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 25 Paździer. / 7 Listopada

12 bieżącego Października o w pół do dziewiątéj wieczorem mieszkańcy starożytnego miasta Władimira uszczęśliwieni zostały przybyciem N. Cesarza Jmci.

13*go* rano, o wpół do jedenastéj, N. Pan raczył oglądać zakłady urzędu Powszechnej Opieki i słuchał w tamecznej Cerkwi, s powodu rocznicy urodzin W. X. Michała Mikołajewicza, mszy Św. po któréj oglądał szpital, izbę starych inwalidów i izbę aresztantów. O wpół do 12*ej* wrócił do zajmowanego przez Się domu, gdzie raczył przyjmować przedstawujących się wojskowych i cywilnych urzędników, osoby stanu szlacheckiego i kupieckiego i przyjąć ofiarowany Sobie przez nie chleb i sól.

O południu N. Pan przybył do Soboru Wniebowzięcia, tyle wsławionego w dziejach Wiary i z historycznych wypadków, w którym spoczywają cudowne relikwije Swiętych Wielkich Xiążąt: Jerzego Wsiewołodowicza, Andrzeja Jurjewicza Boholubskiego i Hleba Andrzejowicza. Tam też spoczywa Wielka Xiężna Agata, małżonka Swiętego W. Xięcia Jerzego, córka Jéj Teodora, synowe i wnuczęta, które zginęły w téj świątyni s chwałą w 1237 roku, w dniu 7 Lutego, przenosząc straszliwy zgon w ogniu nad niewolą i poddanie się Batyemu. Przed tym Soborem N. Cesarz Jmć był spotkany od Najprzew. Arcybiskupa *Parteniusza* z życiodawczym Krzyżem i Święconą wodą. Po wysłuchaniu krótkiego nabożeństwa N. Pan ucałował relikwije Św. i stamtąd udał się na obejrzenie gimnazyum i więzienia.

O 1 po południu J. C. Mość oglądał batalion wewnętrznego garnizonu, poczém poszedł do Dmitrowskiego Soboru, szczególniéj tém znakomitego, że w 1111 roku był on nadworną Cerkwią Wielkiego Xięcia Wsiewołoda Jurjewicza.

O 5 po południu N. Pan wyjechał do Moskwy, gdzie szczęśliwie stanął 14*go* b. m. o 6*ej* rannéj. J. C. Mość spieszył na ten dzień dla odprawienia w Cerkwi pałacowéj żałobnego nabożeństwa po Najjaśniejszej matce Swojej, w Bogu spoczywającéj Cesarzowej Maryi Teodorownie.

17*go*, oddział kadetów nieletnich Moskiewskiego korpusu uszczęśliwiony został obecnością N. Pana i wynurzeniem Monarszego zadowolenia, za znaleziony porządek.

19*go* z rana, przybył do tutejszéj stolicy J. C. Mość W. X. Cesarzewicz Alexander. Starożytny Kreml napełnił się tłumami ludu; sam pałac, dokoła którego skupiali się mieszkańcy Moskwy, drogi jest dla serc ich, jako miejsce urodzenia dostojnego Gościa; każdy rozrzewnionym został widząc Cesarza-Ojca, idącego wraz z Następcą Tronu do świątyni Pana Panów; powszechne modły im towarzyszyły. Po spotkaniu u bram Soboru Wniebowzięcia przez Najprzew. Metropolitę, z życiodawczym krzyżem i wodą święconą, i po odsłuchaniu w nim krótkiego nabożeństwa, N. Pan i W. X. Następca ucałowali obrazy i relikwije Św. Przy wejściu do pałacu Kremelskiego, spotkani byli na Czerwonym krużganku przez duchowieństwo Dworskie, i s tego pałacu udali się do sali musztrów, na zmianę warty pułku strzelców xięcia Sackena, za którą N. Pan raczył oświadczyć ukontentowanie. Stamtąd J. C. M., w towarzystwie Jenerał-adjutanta xięcia Lieven, udał się do Kaplicy gdzie jest cudowny obraz N. Panny Iwierskiej,

Wieczorem o 9*ej*, N. Pan, z W. X. Następcą, uświetnili Swoją obecnością bal, dany przez szlachtę w domie szlacheckiego klubu.

— Przez roskaz dzienny Cesarski z dnia 17 b. m. (w Moskwie), Adjutant placu w twierdzy Izmailu liczący się w wojsku Sztabs-kapitan *Szapka*, mianowany Adjutantem placu w Kamieńcu-Podolskim.

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderów: Ś. Włodzimierza 2 klassy, 26 *Września*, (w Orle), Jenerał-majorowie: Naczelnik 2 dyw. dragonów *Grabbe* 1 i Naczelnik Konno-artyleryjskiego rezerwu *Arnoldi*. — Św. Stanisława 2*ej* klassy, *tegoż dnia*, (tamże), Dowódzcy 1 bryg. 1 dyw. dragonów, Jenerał-major *Bartholomej* 4 i Dowódzca Kinburnskiego pułku dragonów Pułkownik *Engelhardt*.

— Dowódzca Oddzielnego Korpusu Grenadyerów Jen. *Nabokow* miał szczęście otrzymać następny reskrypt Cesarski datowany z d. 2 Września b. r. w Carskiém-Siole.

«*Janie, synu Alexandrc.* Odznaczający się wzorowy porządek, dostrzeżony przezemnie w wojskach oddzielnego korpusu grenadyerów, na odbytych musztr..ch i manewrach a nadewszystko podczas parady która miała miejsce s powodu uroczystego odkrycia pomnika dla ś. p. Cesarza Alexandra I, zwrócił na się szczególną Moją uwagę. Niezależnie od oświadczonego już za to ukontentowania, miło Mi raz jeszcze wynurzyć wam i wszystkim, składającym ten korpus wojskowym, zupełne zadowolenie Moje, że korpus ten z doświadczoną waleczności i wojennemi zaletami umie łączyć przykładny porządek i wzorowe prowadzenie się, czego nowym dowodem jest to, że przez cały czas zostawania jego w obozie i w stolicy, nie zdarzył się ani jeden wypadek, mogący dać powod do jakiejkolwiek skargi. Upoważniając was do oświadczenia tego wojskom wam powierzonym, przekonany jestem że wszyscy należący do oddzielnego korpusu grenadyerów bądą i na dal usiłowali odznaczającą się służbą swoją zasługiwać na Moję pochwałę i względy.»

«Pozostaję nazawsze wam przychylnym.»

— P. Minister Wojny, Jenerał jazdy hrabia *Czernyszew* miał zaszczyt otrzymać od Króla Jmci Pruskiego następny Reskrypt, datowany 27 Września bieżącego roku.

«*Panie Jenerale.* Uroczyste odkrycie Pomnika, wzniesionego dla uwiecznienia znakomitych czynów Cesarza Alexandra ożywiło wemnie pamięć szczególnych zasług oddanych przez was w pamiętnej epoce, w której prawicą przedwiecznej sprawiedliwości zniweczone zostały zamachy najohydniejszej dumy. Chętnie uznając i w tej chwili, jakem to zawsze czynił, czynne przyłożenie się wasze ku przywróceniu niepodległości Państw, i pragnąc dać wam nowy dowod Mojej wdzięczności, mianowałem was kawalerem *orderu Orła Czarnego*, którego znaki przy niniejszym załączam, ponawiając wam zapewnienie wysokiego Mojego szacunku i rzetelnej życzliwości, z jakiemi zostaję,

Panie Jenerale,

wam nazawsze przychylny,

(podp.) Fryderyk-Wilhelm.

— W skutek potwierdzonego przez N. Pana 3 Lipca b. r. postanowienia Komitetu Ministrów, pozostałe w skassowanym klasztorze XX. Dominikanów w Grodnie gabinety: fizyczny, mechaniczny i mineralogiczny, rozmaite sprzęty, 150 czerwonych złotych zapisane w testamencie obywatela Muczyńskiego, i biblioteka, po wydzieleniu z niej xiąg teologicznych dla zakonu Litewskich Dominikanów, i sprzętów osobno wyszczególnionych dla Akademii Duchownej Wileńskiej Rzymsko-Katolickiej, mają być oddane pod wiedzę Ministerstwa Narodowego Oświecenia, dla nowourządzającego się w gmachach skassowanego klasztoru, Grodzieńskiego Gimnazyum. — N. Cesarz (8 Lipca) raczył roskazać, aby na szkolny kurs pierwszy siedmioletni w pensyi szlacheckiej przy drugiem gimnazyum Wileńskiem przeznaczyć dwódziestu wychowańców, których utrzymanie ze Skarbu Państwa ma być opatrzone. N. Cesarz raczył łaskawie przyjąć xiążkę professora b. Uniwersytetu Wileńskiego Eichwalda mającą tytuł: Naturhistorische Skizze von Litthauen und Podolien. — W Białoruskim Szkolnym Okręgu Minister Oświecenia przeznaczył (5 Lipca) Kollegialnego Asesora *Orłowa* do sprawowania obowiązku dyrektora szkół gubernii Witebskiej, i potwierdził (31 Lipca) Szambelana hr. *Łopacińskiego* w urzędzie honorowego dozorcy szkół powiatu Dzisnieńskiego.

— Do 1 Oddziału 3 Departamentu Rządzącego Senatu weszły następne appelacyjne sprawy: 1) Kuratora konkursowej massy po Janie Grabowskim, Szlachcica *Szwykowskiego*, z obywat. *Gurkowskiemi* o pieniądze. — 2) Obyw. Karola i Salomei *Dawidowskich* z obyw. Piotrem *Sobańskim* i innemi wierzycielami o prawach poszukiwanych przez Dawidowską do wsi Jaroszyńskiego, zwanej Gruszka. — 3) Hrabi *Bruckenthal* z wierzycielami o pieniądze.—4) O pretensyach roszczonych do skonfiskowanego, za uczestnictwo w byłém powstaniu, majątku Izydora i Alexandra *Sobańskich*, przez starozakonnych Michela *Bernowicza*, Ickę *Rabinowicza* i Jutkę *Herszkowicza*. — 5) Szlachcica Klemensa *Staniszewskiego* z hrabią Mieczysławem *Potockim*, o rachunku pieniężnym, wymaganym od pierwszego przez ostatniego. — 6) Konkursowej massy zmarłego obyw. Ign. *Majewskiego* z wierzycielami jego *Jakoto*, *Starzyńskiemi*, *Popowskiemi* i innych. — 7) Starodubowskiego kupca Tychona *Miniajłow*, że starozakonnym Szmują *Przemyslerem* o pieniądze.

— Komisya likwidacyjna Podolska, na mocy postanowień swoich z dnia 31 Sierpnia i 1 Września, w odwołaniu się do wiadomych czytelnikom Tygodnika Prawideł 28 Czerwca 1832 roku, obwieszczeniem, po raz pierwszy 23 bieżącego miesiąca wydrukowaném w gazecie Petersburskiej, ogłasza że na nowo teraz skonfiskowane zostały majątki: Michała Wrzescza, Justyniana Horodeckiego, niewiadomego imienia Lankowskiego, niewiadomego imienia Mroczkowskiego, Michała Orzechowskiego, Jana Psurskiego, Szymona Radziewskiego, Kajetana Chojeckiego, Jana Szczygielskiego, Jana Kozłowskiego, Erazma Zieleniewskiego, Józefa Krełuskiego, Wiktora Morozowskiego, niewiadomego imienia Malewicza, Wincentego Wiwiena, niewiadomego imienia Dombrowskiego, Tomasza Pawilewicza, Stanisława Słupeckiego, Ignacego Skurata, Józefa Kożuchowskidgo, Karola Postempskiego, Antoniego Hryniewicza, Heronima Czernieckiego, Szymona Stańkiewicza, niewiadomego imienia Malewskiego, Agato-

na Raczyńskiego, Antoniego Chiryniewicza, Mironima (?) Czernieckiego i Tomasza Jaworskiego.

— 14go bieżącego miesiąca umarł tu w Petersburgu Rzeczywisty Radzca Tajny Senator Carewicz Gruzyjski *Mirian*.

— Do Petersburga przybyli: 16 i 17 b. m., z Żytomierza, dymiss. Radca Dworu *Tatarkowski;* z Mohylewa, Asesor tamecznego nadw. sądu R. Hon. *Skrzyżewski*. Wyjechał: 18 b. m. do gub. Wileńskiej, Urzędn. Min. Skarbu R. Hon. *Sinicyn*.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 19 *Października*. Według gazety *Times*, prócz hrabi Munster w pożarze 16 b. m. znajdował się też w wielkiem niebespieczeństwie brat jego lord Fryderyk Fitzclarence. Ostatni stał s kilką żołnierzami i sługami policyjnymi na dachu wieży stojącej przy zachodnim końcu izby wyższej. Położenie ich stało się wkrótce nader niebespiecznem, chociaż sami o tem nie wiedzieli: lecz zawczasu przystawiono do wieży drabinę, po której spuścili się nadoł. Lord Fitzclarence spuścił się ostatni, i w kilka minut potém wieża ogarnioną została płomieniem.

— Gazeta *Globe* ubolewając nad szkodą przez pożar wyrządzoną, żartuje sobie s tego względu, iż ogień dokonał w kilku godzinach tego, co wielokrotnie sam parlament od jednej do drugiej sessyi odkładał. Wiadomo bowiem że P. Hume naprożno po kilkakroć wnosił projekt wybudowania nowej sali na posiedzenia izby niższej. S tego też powodu jeden z obecnych pożarowi odezwać się miał ze słowami: «iż wniosek P. Hume tą razą bez głosowania przeszedł. — Gazeta *Times* oświadcza nadzieję iż przyszły gmach parlamentu wybudowany zostanie w czystym gotyckim stylu, na wzór Westminsterskiego pałacu.

— P. Curtis mianowany został wice-rządcą angielskiego banku.

— Według wiadomości z Lizbony, Królowa wydała 1 b. m., stosownie do ostatniej woli don Pedra, wyrok powszechnej amnestyi.

Paryż 20 *Października*. Xiążę Joinville wrócił 19 b. m. z ostatniej wyprawy swojej na morzu, do pałacu Tuileries.

— Na posiedzeniu w d. 16 b. m. rada municypalna miasta Rouen uchwaliła, iż deputacya trzech jej członków uda się do Paryża dla sprowadzenia stamtąd serca P. Boieldieu, które wdowa zmarłego miastu Rouen darowała. Serce to złożonem będzie na cmentarzu pomnikowym, gdzie wzniesioną zostanie kolumna, na którą rada wspomniona wyznaczyła 12,000 fr. Uchwalono nadto izby miejsce spacerowe, znane pod nazwiskiem Petite-Provence, przybrało odtąd nazwisko *Cours-Boieldieu*.

— Według listu s Tripoli z d. 1 b. m. rozruchy trwające od dwóch lat w tym kraju nakoniec ustały. Mehemet Shakir bej, komissarz Sułtański, przybył do Tripoli 20 Września, i installował Ali paszę. Dobitna jego odezwa do naczelników rokoszan przyniosła w skutku oświadczenie się większej ich liczby z uległością. Powstańcy rozpierzchli się we wszystkich kierunkach. Konsul francuzki złożył nowemu paszy swoje listy wierzytelne, i wszyscy inni konsulowie poszli za jego przykładem.

— Według depeszy telegraficznej datowanej 14 b. m. w Madrycie, komissya finansowa izby procerów złożyła jej 13 b. m. swoj raport, w którym radzi przyjęcie prawa uchwalonego względem pożyczek zagr. w izbie niższej, pod tym wszakże warunkiem iżby jej woleo było żądać pod formą prośby uznania pożyczki Guebhardta.

— Według depeszy telegraficznej z Bayonny 11 b. m. Zumalacarreguy z większą częścią swojej piechoty i całą jazdą znajdował się w Loz Arcos. — Don Karlos, 10*go*, znajdował się w Ognate.

— W l'Indicateur de Bordeaux z d. 15 b. m. czytamy iż jenerał Mina gotuje się w drogę i wkrótce uda się na objęcie naczelnego dowództwa nad wojskiem Królowej.

— Według listu prywatnego s Corogne, znaczny oddział pod dowodztwem niejakiego Lopes oświadczył się za stroną don Karlosa.

— Gazety angielskie ogłaszają świeżo uchwalony budżet rządu Hiszpańskiego na rok 1835. Oto jest wyciąg z ważnego tego aktu.

Budżet wydatków.	reale.	maraved.
Koszta utrzym. domu Królowéj	35,000,000	—
— — — — —— Królowej-Regentki	12,006,000	—
— — — — —— Infanta don Francisco z jego rodziną	5,760,000	—
— — — — —— Infanta don Sebastien z jego małżonką	3,000,000	—
Xiężniczki Saskiej. . . .	540,000	—
Dług krajowy.		
Procenta i fundusz umorz. długu wewnętrznego	63,601,911	22
Procenta długu zagr. czynnego	100,627,313	11
$\frac{1}{2}$ procentu od kapit. umorz. tegoż długu . . .	10,062,731	10
$5\frac{0}{0}$ procentu i $\frac{1}{2}$ proc. od kapit. umorz. nowo uchwalonej pożycz. 400 milion., przypuszczając iż zawartą zostanie po 60	36,666,666	21
Procenta od 12 mil. nalcżnych Stanom-Zjedn. .	600,000	—
Należnych w skutek traktatów 1828 Anglii i Francyi	19,000,000	—
Ministerstwa.		
Na wydział spraw zagr., licząc w to koszta utrz. rady regencyi, rady Hiszpańskiej i r. Indyi .	13,328,353	—
— Wydział sprawiedliwości i łask	13,575,955	—
— — — — spraw wewnętrznych.	132,133,021	—
— — — — wojny	265,670,914	—
— — — — marynarki	55,035,393	—
— — — — Skarbu	173,738,065	—
Ogół wydatków . .	937,340,321	33
Budżet przychodów.		
Ogół przychodów według średniej proporcyonalnej dochodu ostatnich 5 lat, do końca 1833 . .	651,567,579	—
Dochód z rozmaitych gałęzi zarządu ministerstwa spraw wewnętrz.	91,157,292	2
Dary prowincyj Baskich i s Kr. Nawarry . . .	7,500,000	—
S podatku Crusado	2,530,903	18
Z loteryj	4,181,778	—
S kopalni	6,867,106	—
Ogół przychodów . .	766,804,658	20
Nadto, na rozmaitych gałęziach zarządu oszczędzić się ma ogółem.	15,986,607	27
W dochodach zaś 1835 spodziewaną jest nad obrachunek budżetu przewyszka	91,833,333	11
Skąd okazuje się iż cały dochód wynosi .	874,624,599	24
Porównywając zatém ten dochód z ogółem roschodów, ocenionych na	937,340,321	33
Okazuje się iż te ostatnie przewyższają ogólną summę przychodu o .	62,715,722	9

Stockholm 21 *Października*. Król Jmć wydał dnia wczorajszego, na pamiątkę 24*ej* rocznicy przybycia swojego do Szwecyi, manifest następujący:

«My Karol Jan, *Król Szwedzki, Norwegski, Gotski i Wandalski, wiadomo czynimy:*

«Iż, wezwani na sejmie 1810 roku jednomyślnémi głosy czterech stanów państwa, zwołanych na obiór następcy tronu, i przysposobieniem przez Króla Karola XIII uczczeni, osądziliśmy iż zgodny ten wybór Monarchy i Narodu obowiązywał nas do przyjęcia go i odpowiedzenia jemu. Ufni w niezmiennej łasce Bożej, tudzież w prawości i wierności narodu Szwedzkiego, odpowiedzieliśmy bezwarunkowo dobrym chęciom Monarchy który nas synem swoim nazwać raczył. Zrzekliśmy się słodyczy prywatnego żywota dla poświęcenia narodowi szwedzkiemu reszty dni, jakie nam Opatrzność zachowuje. Wstępując na ziemię Skandynawskiego półwyspu, przyjęliśmy hołd mieszkańców miast, prowincyj i wojska. Nie mieliśmy innych życzeń jedno uprzyjemnianie sędziwych lat Króla i przywrócenie zewnętrznej niepodległości Państwa, która jest pierwszą wolności narodów podporą. Opatrzność pobłogosławiła trudom i uwieńczyła usiłowania nasze. Półwysep Skandynawski wolnym jest dzisia od wszelkiego obcego wpływu; obywatele jego odpowiedzialni są tylko przed prawem i ustanowionemi przezeń sądownictwy. Pomimo niepokoju jaki zostawuje zawsze w umysłach, a częstokroć i w czynnościach, wstrząśnienie społeczności tak gwałtowne jakiego doznała Szwecya, ojczyzna nasza straciła tylko na oddaleniu kilku ludzi, którzy ściągnęli na siebie surowość tegoż prawa za występki polityczne lub obrazy majestatu.

«Przypomniając sobie iż w dniu dzisiejszym, przed 24 laty, przybyliśmy po raz pierwszy do Szwedzkich brzegów, zdało się nam potrzebną korzystać s tej rocznicy dla złożenia Opatrzności dzięków za zmniejszenie okrutnej plagi, która w różnych częściach połączonych Królestw naszych grassowała. Korzystamy nadto z dnia tego dla oznajmienia, jak to niniejszem oznajmujemy:

«1. Iż, nadajemy zupełne i całkowite przebaczenie winy tym wszystkim, którzy, od czasu naszego przybycia do Szwecyi, skazani zostali za występki polityczne lub obrazy majestatu.

«2. W skutek poprzedzającego artykułu, ci wszyscy którzy za wspomnione występki skazani zostali na wygnanie, mają prawo do Szwecyi wrócić i używać w niej będą w zupełności wszystkich praw jakie im przed powołaniem do sądu służyły.»

«3. Ci nakoniec którzy w skutek podobnych wyroków zostają w więzieniach, będą niezwłocznie na wolność wypuszczeni.

«W dowód czego wyrok niniejszy własnoręcznie podpisaliśmy, i Królewską pieczęcią utwierdzić roskazaliśmy. Dan w pałacu naszym w Stockholmie 20 Października 1834 r.» Karol Jan.»

Najpoźniejsze wiadomości.

Londyn 20 Października. 18 b. m., w Sobotę, o 3ej s południa oboje Królestwo JJmć udali się na oglądanie ruin gmachów parlamentowych. Przybyli tam bardzo prywatnie i odziani czarno. Przyjął ich P. Manners Sutton i P. J. C. Hobhouse. Król Jmć zdawał się przerażonym wielkością szkód i przez kilka minut mówić nawet nie mógł. Królowa podobnież była dotknięta. Prezydent s P. Hobhouse opisywali Królestwu położenie wszystkich gmachów, tak jak były przed pożarem i odpowiadali na liczne zapytania jakie im Król zadawał. Dla zabespieczenia najjaśniejszych gości od wilgoci, całe pogorzelisko wysłane było kobiercami.

S pożaru tego odnieśli znaczne zyski właściciele pobliskich domów w Bridge Street i Parliament Street, którzy najmowali bardzo drogo okna mieszkań swoich ciekawym, tudzież przewoźnicy którzy noc całą w batach po Tamizie z widzami krążyli. Zyskały też i gazety w numerach zawierających opisanie pożaru, których rozesłano pocztą 15,000 exemplarzy więcej nad zwykłą liczbę.

— Wiadomości roschodzące się na tutejszej giełdzie w przedmiocie spraw hiszpańskich nader są don Karlosowi przyjaźne. Powiadają iż cholera czyni w wojsku Królowej ogromne spustoszenia, i że don Karlos stanie się wkrótce panem całego kraju.

Paryż 22 Października. Xiążę Joinville wyjechał dzisia do Bruxelli.

— Dzisia, s południa, o 3 kwadranse na czwartą, wywieszono na giełdzie tutejszej następującą telegraficzną depeszę, datowaną 18 b. m. z Madrytu:

«Izba procerów w dniu dzisiejszym przyjęła projekt prawa o długu zagranicznym z następującemi zmianami:

«1) Uznanie pożyczki Guebhardta . . . .»

(na tem ostatniem słowie depesza została przerwaną.)

Depeszę tę przyjęto na giełdzie s powszechnym śmiechem. Utrzymują wszakże iż dopełniły ją poźniej przez gońca otrzymane wiadomości, w sposób następujący: «Uznanie pożyczki Guebhardta zostaje do przyszłej sessyi odroczonem.»

— W jednym liście z Bayonne z d. 17 b. m. czytamy iż Elisondo zostaje ciągle w oblężeniu. Zumalacarreguy bawi w Lodosa, gdzie zajmuje się odlewaniem kul i robieniem ładunków. Jenerałowie Lorenzo i Cordova wyciągnęli 11 b. m. ku Tafala. Pierwszy z nich ogłosił, iż każdy z żołnierzy don Karlosa który mu oręż złoży, otrzyma za to 6 douros w podarunku, z dzienną płacą po 6 realów.

— Zaczynają się tu rozchodzić wieści o bliskiej zmianie gabinetu angielskiego. Lord Palmerston ustąpić ma zeń za rzecz pewną, miejsce zaś jego zajmie jakoby lord Minto, dotychczasowy poseł w Berlinie, mający témi dniami przybyć do Paryża.

— Według wiadomości z Alexandryi, ostatniemi czasy chodziły tam najniepomyślniejsze wieści o interesach egypcyan w Syryi. Głoszono jakoby powstanie znowu na kilku punktach wybuchnęło z nową wściekłością. Ibrahim pasza, straciwszy większą część wojska w kilku małych utarczkach, z niedobitkami zamknął się w twierdzy Saint-Jean d'Acre, którą powstańcy oblegli i o której opanowanie pokilkakroć się kusili. Dodają nawet że w jednej wycieczce Ibrahim pasza został kulą karabinową na miejscu zabity.

— 15 b. m. odbyło się tu ostatnie doświadczenie z wozem parowym P. Dietz, w obecności komissyi wyznaczonej na sprawdzenie możności wprowadzenia jazdy parowej na drogach górzystych i zwyczajnych. Pomyślny wypadek uznany został za zupełnie w tym względzie stanowczy.

— Inauguracya pomnika Piotrowi Corneille w Rouen odbyła się 19 b. m. z rana, w obecności deputacyj Akademii Francuskiej, komissyi Dramatycznej, Akademii miasta Rouen, artystów teatru Francuskiego w Paryżu i artystów teatru Rouen. Jest to posąg całkowity, mający 3

metry 885 millimetrów wysokości, i ważący 4,540 kilogrammów.

Stutgard 20 *Października*. Doktor Tafel, professor literatury starożytnej w uniwersytecie Tübingenskim, miał zaszczyt otrzymać od N. Cesarza Wszech Rossyj kosztowny brylantowy pierścień, za prace i zasługi jakie położył w przedmiocie historyi słowian, normanów, Trapezundu i Cesarstwa Bizantyjskiego.

Rzym 11 *Października*. Dzisia zrana don Miguel wyjechał stąd nagle do północnej części Włoch, gdzie, jak powiadają, zamierza wstąpić w związki małżeńskie s córką xcia Modeny. Według innych wieści, wyjechał do Genui, skąd zamierza do Portugalli wrócić, dla odzyskania dawnej władzy nad tym krajem, dokąd go stronnicy jego s powodu śmierci don Pedra zapraszają.

— Przybyły tu niedawno Król Bawarski odwiedza naszych artystów. Zaczął od Thorwaldsena i Corneliusa; oglądał w ich pracowniach dawniej zamówione dla siebie roboty i oświadczył najżywsze z nich zadowolenie.

— Xiążę Borghese, którego dom wiejski jest miejscem zgromadzenia całego Rzymu, w ciągu bieżącego roku, s prawdziwie xiążęcą wspaniałością znowu znaczne koszta zabawom publicznym poświęca. Przez zakupienie kilku sąsiednych domów, w liczbie których znajduje się też dawne mieszkanie Rafaela, znacznie posiadłości swoje zwiększył i bez wyjątku dla całej publiczności otworzył. Muzyka s chorami śpiewaków codziennie tam grywa, i nadto po dwa razy na tydzień odbywać się mają wyścigi konne. Tysiące ludzi i karet przejeżdża nieustannie do koła jego wiejskiego mieszkania.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— P. Tatiszczew, nadzwyczajny poseł rossyjski przy dworze austryackim, wrócił do Wiednia 15 b. m., s podróży swojej do Petersburga.

— W Krakowie, 15 b. m. o godzinie 7 min. 20 zrana, dało się czuć lekkie trzęsienie ziemi, które jednakże trwało tylko 2 sekundy. Toż samo wstrząśnienie dało się też czuć w Wieliczce, gdzie było nawet silniejsze, i gdzie jakiś urzędnik piszący za stołem został s krzesłem wywrócony.

— Według wiadomości z Alexandryi z d. 10 Września projekt przekopania przesmyka Suez uznany został za niepodobny do uskutecznienia. Miejsce jego zastąpi droga żelazna, która zaczynając się od Choubrah przechodzić będzie pod Kairem i wzdłuż brzegów Mokotanu pójdzie aż do Suez. Ładunki, wyładowywane przez okręty kupieckie w Alexandryi, przewozić się będą za pomocą statków parowych przez kanał Mark-Modié aż do Alfé, z Alfé aż do Choubrah Nilem, a stamtąd po drodze żelaznej aż do Suez, gdzie nanowo na okręty odchodzące do Bombay przekładać się mają.

— Wiadomy spór PP. Alexandra i Dumas i Gaillardet o autorstwo dramatu *La Tour de Nesle*, który dotąd jedynie zajmował dzienniki Paryskie, stał się ostatniemi dniami powodem do bardziej krwawéj walki: na pistolety. Na pojedynek ten wyznaczono 17 b. m., i kula rozstrzygnąć miała czyjej głowie należy ciężki grzech splamienia literatury francuskiéj wspomnionem dramatem, jednem z najszkaradniejszych co do uczuć i moralności. Przeciwnicy strzelali się w lesie Bulońskim, w odległości 15 kroków, i gdy żaden drugiego nie ranił, chcieli dopóty się strzelać, dopóki jeden trupem nie legnie; lecz sekundanci nie zezwolili na to i wrócili do miasta zabrawszy broń s sobą.

— Nie jednemu z naszych czytelników zdarzyło się bezwątpienia uśmiechnąć przy czytaniu w starych xięgach (*np.* stuletnim Kalendarzu, Kluczu prognostykarskim, i t. p.) rozmaitych przepisów i przestrog, tyczących się wpływu xiężyca na rzeczy ziemskie, i wskazujących w jakim *aspekcie* tego satellity najlepiej jest sadzić i ścinać drzewa, budować domy, a nawet krew puszczać i strzydz włosy. Przez długi czas zarozumiałość nowożytnéj cywilizacyi, odrzucająca wszystko, czego w tyglu stopić, czego palcami ująć nie mogła, natrząsała się s tego, jak i ze wszystkich innych, mniéj materyalnych, zabytków starożytnej obserwacyi. W naszym wieku już wiele zbyt porywczo wyśmianych, nazwaniem przesądów sparaliżowanych postrzeżeń, wróciło na scenę i zajęło znowu miejsce w wielkiéj xiędze wiadomości ludzkich i prawdziwa oświata, otrząsnąwszy się z więzów mniemanej filozofii XVIII wieku, która sama była najgrubszym przesądem, nie przestaje, w dalszych postępach swoich, obok nowych odkryć przywracać do rzeczywistéj wartości dawne, jakkolwiek trudno z naszemi teoryami pogodzić się dające pewniki. Jednym z dowodów tego jest następujący wyjątek z nowej historyi kolonij angielskich przez P. Martin, (Martin's history of the british colonies), który przed laty kilkunastu byłby ściągnął powszechny śmiech uczonych, a który teraz wiele cudzoziemskich dzienników ogłosiło, jako pożyteczny i zajmujący:

O wpływie xiężyca. Ci którzy badali fenomena jakie przedstawia klimat krajów między-zwrotnikowych, nie dość pilną zwrócili uwagę na wpływ, wywierany tam przez xiężyc. Kiedy zgodnie uznajemy że prężenie lub attrakcya xiężycowa mocno działa na przypływ i odpływ morza, bez trudności możemy się zgodzić, że i atmosfera podobnemu ulega działaniu. To pewna, że w niskich krainach strefy między-zwrotnikowej uważny postrzegacz przyrodzenia uderzony bywa widokiem władzy, jaką xiężyc ma nad porami roku, tudzież nad królestwami źwierzęcém i roślinném. W Demerara, corocznie, właściwie mówiąc, bywa trzynaście wiosen i tyleż jesieni, gdyż dowiedzioną jest rzeczą że soki drzew w tym kraju trzynaście razy na rok podnoszą się do gałęzi i tyleż razy na dół zstępują.

Wallaba, (drzewo smolne, podobne do mahoniowego, dość w lasach Demerary pospolite), stawi nader ciekawy tego rodzaju przykład. Jeżeli będzie ścięte w nocy, na kilka dni przed nowiem, drzewo to jest wyborne do budowli i wszelkich ciesielskich robot, i tak bywa twarde, że z największą trudnością rozszczepić się daje, i to nigdy równo. Lecz ścięte pod czas pełni, najłatwiéj szczepi się na nieskończoną liczbę cieniuchnych deszczek, zupełnie równych i prostych, ale wtenczas wcale się nie zda do budowli i wprędce butwieje. Kołki i pale, zrobione z bambusu grubości ręki ludzkiéj, kiedy były ścięte na nowiu, trwają w ziemi lat dziesięć lub dwanaście, ścięte zaś w pełnią, dwóch lat nie wytrzymują. To samo postrzeżenie stosuje się do wszystkich drzew leśnych.

Skutki xiężyca na ciałach ludzi i zwierząt również licznemi sprawdzone są doświadczeniami. Widziałem w Afryce źwierzęta nowonarodzone, które ssąc matkę w przeciągu kilku godzin zdychały, dla tego że zostawały na

świetle xiężyca w pełni. Ryby świeżo złowione i wystawione na promienie pełni psują się bardzo prędko, równie jak i mięso, które na świetle xiężyca nawet za pomocą soli zachować się nie daje.

Żeglarz, kiedy nieostrożnie na pokładzie okrętu uśnie s twarzą obróconą do xiężyca, dostaje tak nazwanej kurzéj ślepoty, (nyctalopia) i niekiedy s tejże przyczyny, cała głowa puchnie. Przystępy szaleństwa straszliwie się natężają w czasie nowiu i pełni. Ludzie chorzy na febrę doświadczają dreszczu o wschodzie tego planety, którego łagodne światło ledwo zdaje się tykać ziemi. Ale łagodność ta jest zwodniczą; xiężyc niewątpliwie ma wielką w sobie siłę, i w liczbie wpływów, które rządzą naszą atmosferą, nieposlednie miejsce mu się należy.»

— W Szwajcaryi gotuje się teraz ważne przedsięwzięcie, połączenia mostem dwóch gór znajdujących się na drodze z Annecy do Genewy. Most ten, na wzór friburgskiego, ma składać się z jednej arkady, wznosić się będzie o 250 stóp nad powierzchnią płynącego tam strumienia, zastąpi dawny most *de la Caille* zburzony w 1814 przez austryaków, i skróci o $\frac{3}{4}$ mili drogę podróżnym, którzy opodal punkt ten wymijać musieli.

— Zawiadujący kanałem Duab, w Indyach-Wschodnich, kapitan Cantley, w liście pisanym do towarzystwa Azyatyckiego w Londynie, oznajmuje o wysłaniu dlań zbioru nader interesujących medalów, znalezionych pomiędzy gruzami jakiegoś starożytnego miasta, odkrytego przy kopaniu wspomnionego kanału, na 5 metrów głębokości pod ziemią. Epoka w której miasto te istniało dość dokładnie da się ze znalezionych medalów oznaczyć.

— Ostatniemi czasy zawinął do jednego portu Stanów Zjednoczonych Ameryki okręt angielski *Savage*, s szesnastu rozbojnikami morskiemi, którzy przed kilką miesięcy złupili bryg rządowy tychże stanów, a których bryg angielski *Curlew* pojmał, krążących około brzegów Afryki. Piraci będą sądzeni i odniosą karę w Salem. Dzienniki amerykańskie unoszą się nad szlachetném postępowaniem anglików na morzu, którzy tak dzielnie przykładają się do wytępienia rozbojów i handlu murzynów; nie ma roku, żeby się marynarka angielska nie zasłużyła powszechności przez kilka, czasem kilkanaście, zdobyczy tego rodzaju.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg 25 Paździer. / 7 Listopada.

Ogłoszenia Departamentu Zagranicznego handlu. Fesy wełniane Turrckie czerwone i białe, wyszywane różnokolorowemi blaszkami, mają opłacać cła po 2 ruble srebrem od tuzina.—Lulki gliniane malowane s pozłotą, mają opłacać po 10 kop. srebr. od funta. — Munsztuki bursztynowe, z metallicznemi i innemi ozdobami, podchodzą pod zabroniony artykuł oprawnego bursztynu. — Wszelkie blaszki miedziane do sztychowania, oprócz tych które są pozwolone dla fabryk perkalowych, podchodzą pod zabroniony taryfą artykuł miedzi wyrabianej. — Zagraniczne assygnacye i bilety zagranicznych banków mają być wpuszczane bez przeszkody.

W razie zatrzymania biletów na zagraniczne loterye, których z mocy Ukazu 23 Marca 1771 roku poddani Rossyjscy brać nie mogą, bilety takowe nie będą zwracane właścicielom, ale mogąca przypaść na nie wygrana będzie ściągniona przez Rząd i, ulegając konfiskacie, na mocy 22 § Ustawy celnej, rozdzieli się porządkiem, jakby weszła s przedaży zabronionego towaru.

Wilno 4 Października. We Wrześniu dawał się tu widzieć ruch w handlu zbożem i bydłem. Za beczkę żyta dawano 6 r. i 6 r. 50 k. srebr., a za owies 3 r. 50 k. do 4 r. sr. Woły Ukraińskie płacono po 30 do 40 r. sr., teraz jednak po wyjściu wojska z obozu cena ta spadła. — Herbata jeszcze się przy wyższych cenach utrzymuje. — W roku terazniejszym na wiosnę, poszły stąd Wiliją dwa tylko statki zagranicę, należące do Wileńskiego kupca Auera, s siemieniem lnianém i lnem: na nich na powrot przywieziono odeclonych w Jurborskiej komorze zagranicznych towarów: wina francuskiego 14 beczek od 133 ankarów, porteru 56 beczek od 704 ank., szampańskiego wina 3 skrzynie, 195 but. i 200 półbutelek, śledzi prostych szwedzkich 100 beczek, soli 119 beczek, drótu miedzianego 36 fun., korków 5 pud. sierzpów żelaznych 50 tuzinów.

Wyjątek z listu s Czernihowa. Piotr Isajew, kupiec Brzeski 2 gildyi, otrzymał pozwolenie przeprowadzić założoną przezeń w Zgierzu (w Królestwie Polskiem) fabrykę sukienną, do gubernii Czernihowskiéj, na grunt kupiony w ilości 1,094 dziesięcin w powiecie Mglinskim. Przeszłego lata miejsce to, zarosłe lasem i błotniste, zostało oczyszczone, splantowane: stanęły główne budowy i do 17 Grudnia 1833 pracowało już 150 przeprowadzonych przez Isajewa kolonistów. Takim sposobem staraniem jego i nakładem do 450,000 rubli dochodzącym, na pustem miejscu stanęło miasteczko. Cały ten zakład noszący nazwanie *Nowyja Miziriczi*, zwiedzony był przez Gubernatora Czernihowskiego.

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg 23 Paździer. / 5 Listopada

Na Londyn . . . . . na	3	m. pens	$10\frac{17}{32}$.
— Hamburg . . . . —	65	d. sz. bko.	
— — — — . . . . —	3	m. — —	$9\frac{33}{64}$.
— Paryż . . . . —	70	d. cent.	
— — — . . . . . . —	3	m. — —	$111\frac{1}{2}$.
Rubel srebrny	3	r. 59 k.	
Rubel złoty	3	r. 70 k.	
Dukat nowy		r. k.	

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 25-го Октября, 1834. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.